



nominał	10 zł
metal	925/1000 Ag
stempel	lustrzany
średnica	32,00 mm
masa	14,14 g
wielkość emisji	35.000 szt.

Awers: W centralnej części wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej na tle ozdobnego reliefu. Poniżej orła z lewej strony oznaczenie roku emisji: 2001. Poniżej napis: 10 ZŁ. Z prawej strony oraz poniżej orła fragment stylizowanego obwodu drukowanego. U góry półkolem napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rewers: Stylizowany obwód drukowany i ekran komputera. Na ekranie fragmenty rysów kontynentów: Europy, Azji, Afryki, Ameryki Północnej i Ameryki Południowej. Z prawej strony napis: ROK. Poniżej stylizowany klawisz, na nim widoczne w zależności od kąta patrzenia: strzałka lub napis: 2001. Z lewej strony ukośnie napis: XXI.

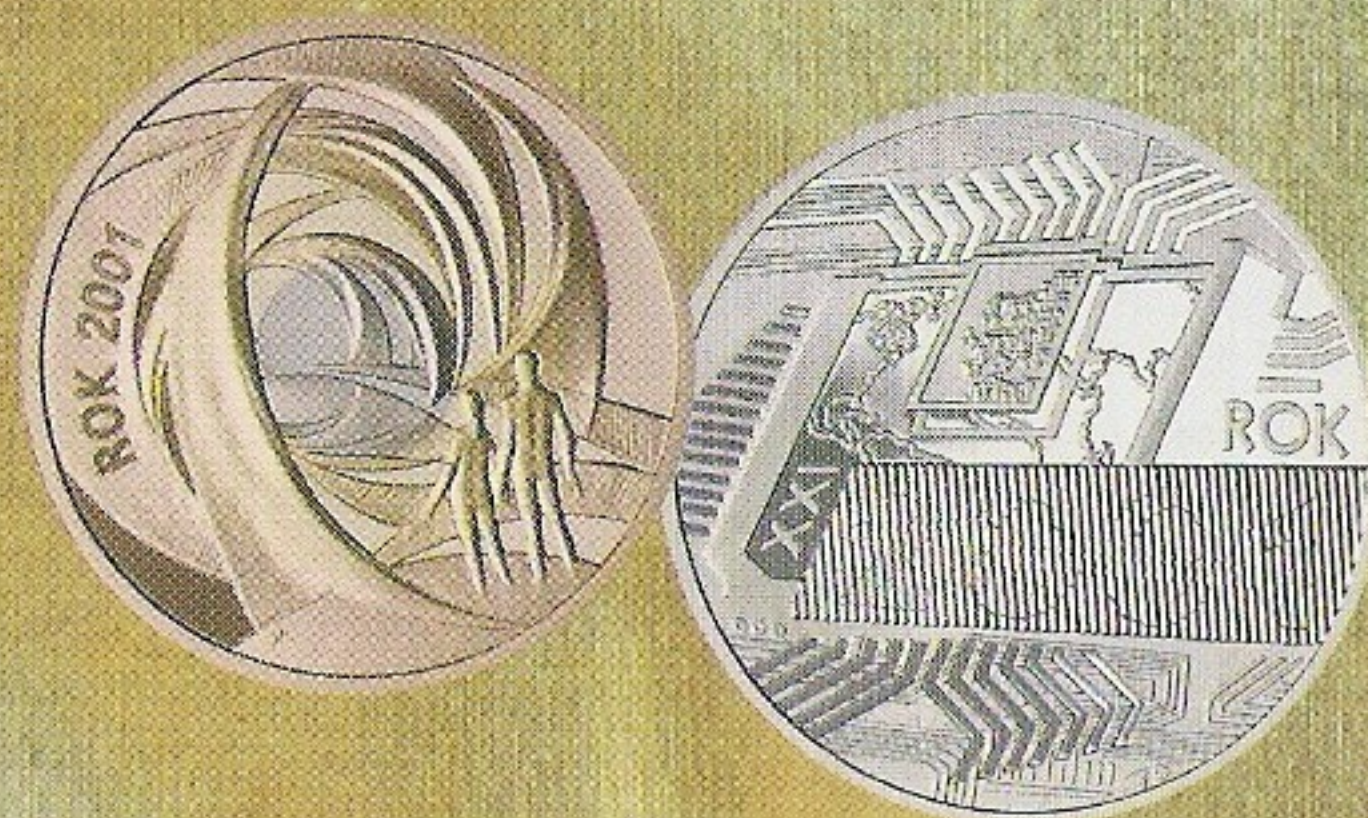
Projektant monety: **Robert Kotowicz**

Monety zostały wyprodukowane w Mennicy Państwowej SA w Warszawie.

Skład i druk: Drukarnia NBP

Projekt: DECORUM

Monety kolekcjonerskie



W dniu 24 stycznia 2001 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu monety kolekcjonerskie „Rok 2001”, o nominałach:

- 200 zł - wykonana stemplem lustrzanym w złocie o trzech odcieniach,
- 10 zł - wykonana stemplem lustrzanym w srebrze.

Rok 2001 uznawany jest na całym świecie nie tylko jako przełom, choć i tak go odczuwamy, ale przede wszystkim jako początek nowej ery - określanej mianem XXI wieku. Wchodzimy w to nowe stulecie z poczuciem, iż jest to data graniczna, która, choć absolutnie umowna, jest czymś w rodzaju otwarcia nowego rozdziału w historii ludzkości. I choć przez zmianę daty z roku 2000 na rok 2001 nie nastąpiła i nie nastąpi żadna zmiana w kondycji świata, w polityce, w ekonomii czy w technice bądź kulturze - to przecież te dwa dni - Sylwester 2000 i Nowy Rok 2001 - działają niczym magiczne zaklęcie na wyobraźnię nas wszystkich.

Wkroczyliśmy w nowe stulecie i jednocześnie w nowe tysiąclecie, które będzie wyodrębniane jako nowy

okres w dziejach naszej planety. Okres, w którym będziemy mówili z nostalgią pomieszaną z odczuciem wyższości - ach, jeszcze dzień, miesiąc, rok temu żyliśmy w wieku XX, dziś w XXI jest całkiem inaczej. Wiele dzieł, dokonań, wynalazków czy zdobyczy kultury i techniki uzyska niemal automatycznie stempel - „retro”. W określeniu tym będzie zawarte uznanie dla tego, co się stało zabytkiem zeszłego stulecia. Jednocześnie pojęcie to będzie zabarwione odczuciem dumy i wyższości, że żyjemy w nowym XXI wieku i nowym trzecim tysiącleciu, oczywiście lepszym i doskonalszym, bo nikt nie wątpi, że upływające lata przynioszą i muszą przynieść postęp ludzkości.

Każdy powinien się choćby przez chwilę zadumać, nie tylko nad przemijaniem czasu - zjawiska, wobec którego jesteśmy bezbronni, nie mający na nie wpływu, uczestnikami i świadkami; nie tylko nad sztucznością i umownością wszelkiej periodyzacji kalendarza - ale także nad tym, jakie stulecie zegnamy. Co ono nam przyniosło, ale przede wszystkim, co nam rokuje najbliższy wiek.

Historia naszego globu nacechowana jest wieloma wznoszącymi się myślami, wybitnymi osiągnięciami wielu filozofów starożytności, średniowiecza i ery nowożytnej oraz wznoszącymi się duchami, niosącymi ze sobą wielki dorobek w różnych dziedzinach sztuki, jak: literatura, teatr, muzyka, sztuki plastyczne czy architektura. Wszelkie te dziedziny inspirowały i inspirują po dziś dzień nasze działania.

Minione tysiąclecie przekazało nam nie tylko bogaty dorobek intelektualny i artystyczny, ale także techniczny. Szczególnie ostatnie stulecie obfitowało w przemiany o skali niemożliwej do wyobrażenia w poprzednich dziewięciu wiekach. Ludzkość odnotowała w tym okresie wielkie osiągnięcia, takie jak: loty kosmiczne z lądowaniem na księżycu, wynalezienie półprzewodników i miniaturyzacja urządzeń, komputery, telewizja, radio, ponaddźwiękowe lotnictwo, rozbicie atomu, przeszczepy organów ludzkich, odkrycia w genetyce, nie sposób nie wspomnieć o powszechnym wykorzystaniu energii elektrycznej czy telefonizacji świata. Tych wynalazków i odkryć starczyłoby na wiele wieków rozwoju. A przecież dokonano ich w jednym stuleciu. Ten niewiarygodny, wręcz rewolucyjny, postęp docenić w pełni mógłby tylko człowiek przeniesiony z ubiegłych wieków w świat dzisiejszy. Obojętnie z jakiego stulecia, bo przecież w minionym tysiącleciu świat zmienił się bardzo niewiele. Człowiek z XI czy XII wieku przeniesiony w wiek np. XVIII nie czułby się obco, bowiem oświecenie, komunikacja, ogrzewanie, a nawet domy i życie codzienne nie różniłyby się tak bardzo.

Wielki dorobek techniczny, kulturalny i intelektualny minionego tysiąclecia jest niewątpliwie wielkim sukcesem ludzkości, ale nie możemy nie dostrzegać serii porażek. Są nimi bez wątpienia bezsensowne i okrutne wojny, zbrodnicze dyskryminacje rasowe, narodowe czy religijne, procesy o czary i palenie na stosie czy bezwzględność inkwizycji. A i wiek XX nie okazał się pod tym względem dużo lepszy niż poprzednie. Poza konfliktami lokalnymi dwie wojny światowe przyniosły bezmiar ofiar i zniszczeń. Hitleryzm i stalinizm przysporzyły światu milionów zamordowanych. To wszystko jest bez wątpienia wielką porażką nie tylko Europy, lecz i całej ludzkości.

Co nam przyniesie nowy wiek i nowe tysiąclecie - czas pokaże. Ale jedno jest pewne - będzie to epoka dalszych odkryć, wynalazków i przemian. Z jednej strony układy scalone, miniaturyzacja, komputeryzacja - jednym słowem szeroko pojęta elektronika - a więc procesy decydujące o wspaniałym rozwoju cywilizacji. A z drugiej to, co można by nazwać tunelem czasu - rozwijającym i zmieniającym wszelkie dziedziny naszej egzystencji. Otwierają się przed nami szersze, ledwie przeczuwane dzisiaj możliwości - lotów kosmicznych, rozwoju intelektualnego, przemieszczania się w przestrzeni, a być może nawet w czasie - jak to przewidują niektórzy uczeni.

Wiemy doskonale, że rozwój w nowym wieku i nowym tysiącleciu będzie wymagał od całej ludzkości wielkiego trudu i wysiłku wspólnego działania.

Świat wchodzi w epokę kolosalnych możliwości i dalszego niebywałego rozwoju nie tylko cywilizacyjnego i technologicznego, lecz także większego wzajemnego zrozumienia i tolerancji między ludźmi. Ostatnie minione dziesięciolecie przyniosły wiele

przykładów skutecznych prób porozumienia, często między bardzo skłóconymi narodami, czy ograniczenia konfliktów zbrojnych, choć bez ich definitywnej eliminacji.

Nikt nie jest jasnowidzem czy prorokiem i nie potrafi przewidzieć wydarzeń przyszłości. Ale bez wątplenia wkraczamy w ten nowy dla świata i dla Polski okres świadomości, jak wiele zależy od nas samych, od dobrej woli wszystkich krajów świata, całej ludzkości, od wzajemnego zrozumienia i porozumienia.

Cezary Leżeński

Wszystkie monety kolekcjonerskie są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.



nominał	200 zł
metal:	pierścień zewnętrzny Au900Cu100
	pierścień wewnętrzny Au900Ag60Cu40
	rdzeń Au900Pd100
stempel	lustrzany
średnica	27,00 mm
masa	15,20 g
wielkość emisji	4.000 szt.

Awers: W centralnej części wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Wokół orła stylizowany wir. Powyżej orła oznaczenie roku emisji: 2001. Wokół napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA oraz 200 ZŁ. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rwers: Stylizowany wizerunek kobiety i mężczyzny wchodzących do tunelu symbolizującego przyszłość. Z lewej strony półkolem napis: ROK 2001.

Projektant monety: Roussanka Nowakowska